

Druga strona

DZISIAJ
MAX
+25
MIN
+16



Tydzień w „Głosie”

PIĄTEK: Magazyn

Portret Ewy Wójciak

● Silna osobowość, która potrafi jednoczyć wokół siebie ludzi

SOBOTA: Magazyn Rodzinny

Wakacyjny romans

● Czy przelotna miłość ma szansę na poważny związek?



OD PONIEDZIAŁKU DO CZWARTKU:

Wielkopolskie jeziora:

- Zbąszyńskie
- Chodzieskie
- Mikorzyn, Pątnów, Ślesin
- Białokosz

Od redaktora

Monika
Kaczyńska



Nie tylko rozmiar ma znaczenie

Od 1 stycznia Zielona Góra będzie większa od Poznania. Od Gdańska zresztą również. Będzie też większa od Hagi, Bonn, Lizbony i Nicei. I co z tego? Nic. Przy najmniej na razie.

Przyznać trzeba jednak bezstronnie, że samorząd Zielonej Góry postawił przed sobą ambitne zadanie - włączenie w struktury miasta powierzchni czterokrotnie większej niż zajmowana dotychczas. To z pewnością zadanie na dziesięciolecie, ale i znak, że władze Zielonej Góry w takiej perspektywie patrzą na rozwój. I w tym względzie warto brać z nich przykład. Żeby za kilkadziesiąt lat nie wspominać czasów, gdy Poznań należał do liczących się miast w Polsce.

Dziś nie ekscytowałabym się jednak specjalnie kwestią rozmiaru. Duży obszar to kapitał. Bardziej liczy się jednak to, co i jak w mieście się dzieje. Dąbrowa Górnicza jest ponaddwukrotnie większa od Lizbony. Mimo to wolałabym mieszkać w Lizbonie. Nie tylko ze względu na klimat.

Rozmowa „Głosu Wielkopolskiego”

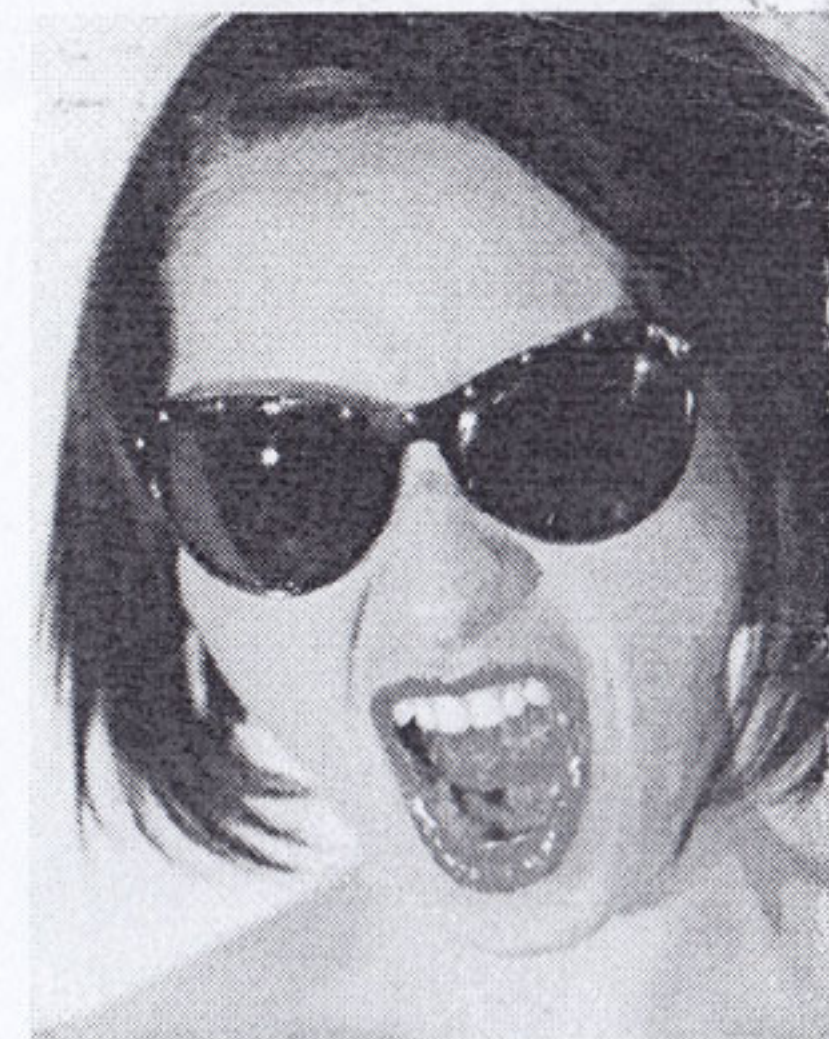
Przystanek Woodstock to prawo do bycia radosnym

Z Aśką Naranowicz ze Stowarzyszenie Nigdy Więcej i GAN Piła, wokalistką Kulturki rozmawia Agnieszka Świdarska

Dzisiaj w Kostrzynie nad Odrą już po raz dwudziesty rusza Festiwal Przystanek Woodstock. Jako Stowarzyszenie Nigdy Więcej jesteście jego częścią już 15 lat. Co jest tym magnesem, który co roku ściąga was na Woodstock?

Fantastyczni ludzie, którzy tworzą klimat tego festiwalu, niepodobny do żadnego innego. Jesteśmy tu, bo tutaj są ludzie, na których nam zależy; ci, dla których tolerancja, muzyka i sport to ta ważna rzecz. To dla nich prowadzimy tu akcję „Muzyka przeciwko rasizmowi” i organizujemy turniej piłki nożnej. To dla nas jako Nigdy Więcej najważniejszy festiwal. To właśnie tutaj przyłącza się do nas najwięcej nowych ludzi. Są tu też inne organizacje pozarządowe. To też jest wartość Woodstocku.

Twój najważniejszy Woodstock? Jest ich kilka. Na pewno ten w 2012 roku, kiedy zagraliśmy tutaj z Kulturką. A gra się tutaj fantastycznie! Publiczność daje tyle energii, że zespół musi ją oddać. Coś niewiarygodnego, co będzie się pamiętać całe życie. Podobnie jak pierwszy raz kiedy jako Nigdy Więcej



FOT. PABLO UKOWSKI

po koncercie Pidżamy Porno wyszliśmy na scenę. I widzisz ten tłum, który nie ma końca. I kiedy krzykniesz coś ze sceny, odpowiada ci kilkaset tysięcy gardeł. To naprawdę jest niesamowite. Ważny był również ostatni Woodstock, na którym reaktywaliśmy kampanię „Muzyka przeciwko rasizmowi”. W sumie to ona była cały czas, ale od roku dzięki naszym gościom gra naprawdę mocno. W tym roku będą z nami między innymi Muniek i Spięty.

Jak wygląda Woodstock na 24 godziny przed godziną W? Jesteśmy z naszym stoiskiem na samej górze, koło Akademii Sztuk Przepięknych, skąd mamy widok na scenę i pole. Jest już masa ludzi, którzy zaczęli się zjeżdżać od niedzieli. Woodstock już się zaczął.

Jak dojechać i wrócić?

● Z dworca Poznań Główny do dziś i jutro będą odjeżdżać codziennie cztery Woodstockowe Expressy. Pierwszy odjeżdża o godzinie 8.55 (przyjazd 11.42), kolejne o godzinie 11.20 (przyjazd 14.06), 15.50 (przyjazd 18.32) i 18.30 (przyjazd 21.18). Cena biletu - 39 złotych, przy zakupie w obie strony - 49 złotych. Podczas wyjazdów 3 sierpnia budynki dworca i perony będą odgrodzone. Po zapowiedzi megafonowej będą wpuszczane wyłącznie osoby, które mają bilety na najbliższy pociąg. Do pociągu bez biletu nie wejdziesz.

Jak zachęcisz tych, dla których miałby to być ten pierwszy raz, a którzy jeszcze się wahają?

Tylko tutaj mogą się znaleźć wśród pół miliona najbardziej pozytywnych ludzi na świecie, którzy emanują wszystkim, z wyjątkiem agresji. Ludzi, którzy nie muszą mieć pieniędzy, drogich ubrań i samochodów, żeby być szczęśliwi. Woodstock to prawo do bycia radosnym.

Które koncerty sama jako muzyk byłbyś poleciała? Na pewno koncerty Lao Che i Kapeli ze Wsi Warszawa, genialnych polskich zespołów.

Kto zagra?

● Z pewnością muzycznym wydarzeniem 20. Festiwalu Przystanku Woodstock będzie koncert Manu Chao i SKA-P. Ci, którzy liczą na niezapomniane wrażenia z koncertów polskich zespołów, mogą być jednak rozczarowani. Wprawdzie zagra T.Love z gośćmi, Lao Chao, Acid Drinkers czy Jelonek, ale nie będzie to najlepszy czas koncertowy, czyli godziny nocne. Wyjątkiem będzie koncert Bednarka, Kapeli ze Wsi Warszawa oraz 40-lecie Budki Suflera. Sporo też będzie się działo na Małej Scenie oraz na punkowo-reaggowej scenie w Wiosce Krishny.

Na pewno też koncerty gwiazd Manu Chao i SKA-P. Na SKA-P byłam kilka lat temu w Jarocinie. Nie był koncert, to było show. Że niesamowite, nie muszę dodawać. Myślę, że powtórzą to na Woodstocku. I że to samo zrobi Manu Chao. Polecam też świetną jak co roku scenę w Wiosce Krishny, gdzie zagrają takie punkowe legendy jak TZN Xenna, Prawda czy Gaga. Nie zabraknie też młodszej generacji, by wspomnieć o The Synkach. ●

**ROZMAWIAŁA
AGNIESZKA ŚWIDERSKA**